

Sygn. akt II PK 12/18

POSTANOWIENIE

Dnia 12 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski

w sprawie z powództwa P. w S. z siedzibą w D.
przeciwko A. K. i Z. Z.-Z.
o odszkodowanie,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 12 lutego 2019 r.,
skargi kasacyjnej pozwanych Z. Z.-Z. i A. K. od wyroku Sądu Okręgowego w G.
z dnia 1 września 2017 r., sygn. akt VII Pa [...],

**I. odmawia przyjęcia do rozpoznania skarg kasacyjnych
pозwanych,**

**II. zasądza od pozwanej A. K. na rzecz powoda 1.350 zł (jeden
tysiąc trzysta pięćdziesiąt) tytułem zwrotu kosztów postępowania
kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 1 września 2017 r. Sąd Okręgowy w G. oddalił apelacje pozwanych A. K. oraz Z. Z.-Z. od wyroku Sądu Rejonowego w M. z dnia 22 marca 2017 r. w sprawie z powództwa P. w S. z siedzibą w D. o odszkodowanie Sąd Rejonowy wskazał, iż bezsporne było w sprawie, że od powoda na mocy prawomocnego wyroku wydanego w sprawie IV P [...] orzeczono na rzecz byłego pracownika A. K. zadośćuczynienie za doznaną w skutek mobbingu krzywdę wraz z obowiązkiem zwrotu kosztów procesu i kosztów sądowych. Na podstawie materiału dowodowego ustalono ponad wszelką wątpliwość, że mobberami wobec pokrzywdzonej były obie pozwane. Nadto ustalono, że pozwana Z. Z.-Z. stosując

sama mobbing była jednocześnie jako osoba reprezentująca pracodawcę (dyrektor pozwanego) zobowiązana do przeciwdziałania mobbingowi stosowanemu przez innego pracownika, to jest pozwaną A. K.. Tymczasem pozwana nie podjęła żadnych działań zmierzających do przerwania naruszeń i zapobieżenia dalszym naruszeniom praw pracowniczych. Zdaniem Sądu Rejonowego podstawę odpowiedzialności pozwanej A. K. stanowi art. 441 § 3 k.c. w związku z art. 300 k.p. Natomiast podstawę odpowiedzialności pozwanej Z. Z.-Z. stanowi art. 441 § 2 k.c. w związku z art. 300 k.p. Zdaniem Sądu Rejonowego z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że pozwane umyślnie naruszyły swoje obowiązki pracownicze poprzez stosowanie mobbingu wobec podległej im pracownicy A. K. w wyniku czego ich pracodawca poniósł szkodę finansową w wysokości 18.915,78 zł.

Sąd drugiej instancji nie zauważył żadnego uchybienia w rozumowaniu Sądu Rejonowego. Sąd ten zgodnie z zasadami logiki ocenił zebrany materiał i doszedł do przekonujących wniosków, które Sąd Okręgowy w pełni podzielił. Zdaniem Sądu Okręgowego z materiału dowodowego zebranego w sprawie wynika, że pozwane umyślnie naruszyły swoje obowiązki pracownicze poprzez stosowanie mobbingu wobec podległej im pracownicy A. K.. Przyjął, że obie pozwane umyślnie (z zamiarem ewentualnym) wyrządziły powodowi szkodę. Niewątpliwy jest również, zdaniem Sądu Okręgowego, związek przyczynowy między działaniami obu pozwanych a powstaniem szkody, gdyż przedmiotowa szkoda nigdy by nie powstała, gdyby nie zachowanie pozwanych. Zdaniem Sądu Okręgowego odpowiedzialność Z. Z.-Z. została błędnie zakwalifikowana przez Sąd Rejonowy na podstawie art. 441 § 2 k.c., podczas gdy powinna się zasadzać na treści art. 441 § 3 k.c.

Skargi kasacyjne pozwanych oparto na naruszeniu prawa procesowego, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy: art. 82 w zw. z art. 79 k.p.c., art. 244 k.p.c., art. 245 w zw. z art. 229 i art. 230 k.p.c., art. 328 § 2 w zw. z art. 207 § 6 i art. 217 § 2 k.p.c., art. 365 § 1 i 366 k.p.c., art. 379 pkt 5 k.p.c., a także na naruszeniu prawa materialnego: art. 120 § 1 i 2 w zw. z art. 115 k.p. oraz art. 441 § 3 k.c. w zw. z art. 300 k.p. W skardze kasacyjnej pozwanej A. K. wskazano ponadto zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. w zw. z art. 207 § 6 i art. 217 § 2 k.p.c.

Zdaniem skarżących skarga jest oczywiście uzasadniona, a spełnienie przesłanki z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. sprowadza się przede wszystkim do uznania przez sądy orzekające w sprawie za dokumenty materiałów nie będących dokumentami. Skarżące stanęły na stanowisku, że skoro Sąd Najwyższy wielokrotnie jakieś zagadnienie w swym orzecznictwie tłumaczy i czyni to konsekwentnie, nie popadając w rozbieżności, to kwestię taką należy uznać za oczywistą. Tak właśnie jest w przypadku problematyki niepotwierdzonych za zgodność z oryginałem kserokopii. W tę sprzeczną z wytycznymi Sądu Najwyższego praktykę wpisały się, zdaniem skarżących, w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy w M. i Sąd Okręgowy w G., uznając za dokumenty kserokopie czy wydruki z faksu (karty 19-23 akt sprawy IV P [...]). Naruszenia prawa skarżące upatrują w nieuwzględnieniu przez sądy orzekające treści art. 244 i 245 w zw. z art. 308 k.p.c. Nadto nie do przyjęcia jest, zdaniem skarżących, aby sąd powszechny przypisywał walor dokumentu urzędowego - ze wszystkimi skutkami takiej kwalifikacji - zwykłemu zwolnieniu lekarskiemu, co stanowi naruszenie art. 244 k.p.c. Wreszcie sądy orzekające w sprawie pogubiły się zdaniem skarżących w subsumcji ustalonych faktów do odpowiednich przepisów prawa materialnego. Nie ustaliły spełnienia wszystkich przesłanek przewidzianych w art. 441 § 3 k.c., nie powinny zatem tego przepisu zastosować.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Brak jest podstaw uzasadniających przyjęcie skarg kasacyjnych do rozpoznania.

W myśl art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Ujęta w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przesłanka ma miejsce wtedy, gdy zasadność podniesionych w niej zarzutów wynika *prima facie*, bez głębszej analizy prawnej. Dotyczy to więc jedynie uchybień przepisom prawa materialnego albo

procesowego, zarzucanym sądowi drugiej instancji, o charakterze elementarnym polegających w szczególności na oparciu rozstrzygnięcia na wykładni przepisu oczywiście sprzecznej z jednolitą i ugruntowaną jego wykładnią przyjmowaną w orzecznictwie i nauce prawa, na zastosowaniu przepisu, który już nie obowiązywał, względnie na oczywiście błędnym zastosowaniu określonego przepisu w ustalonym stanie faktycznym (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 listopada 2015 r., IV CSK 263/15, LEX nr 1940571). Oczywiście jest przy tym tylko to, co można dostrzec bez potrzeby głębszej analizy, czy przeprowadzenia dłuższych badań lub dociekań. Zarzucane uchybienia muszą zatem mieć kwalifikowany charakter i być dostrzegalne w sposób oczywisty dla przeciętnego prawnika (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2000 r., V CKN 1780/00, OSNC 2001 nr 3, poz. 52 i z dnia 22 marca 2001 r., V CZ 131/00, OSNC 2001 nr 10, poz. 156). W przyczynie kasacyjnej określonej w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie chodzi o wskazanie naruszenia prawa przez sąd *meriti*, choćby oczywistego, co dotyczy zwłaszcza uchybień w sferze prawa procesowego, lecz o to, aby wykazane uchybienia sądu skutkowały wydaniem oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230; z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743 i z dnia 28 lutego 2012 r., I PK 157/11, LEX nr 1215115). W rozpoznawanej sprawie skarżące nie wykazały istnienia tak rozumianej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

O oczywiście zasadności skargi kasacyjnej nie mogą świadczyć przywołane orzeczenia Sądu Najwyższego dotyczące niemożności uznania za dokument niepoświadczonej za zgodność z oryginałem kserokopii dokumentu. W wyroku z dnia 25 listopada 2015 r. Sąd Najwyższy przyjął, że powołane przez stronę dowody z określonych dokumentów załączonych do pozwu lub innego pisma procesowego w formie niepoświadczonych kserokopii wprawdzie nie stanowią dowodów z dokumentów, o których mowa w art. 244 i art. 245 k.p.c., nie są jednak pozbawione mocy dowodowej, w rozumieniu art. 232 w zw. z art. 308 k.p.c. Dopóki sąd ani strona przeciwna nie zakwestionuje ich i nie zażąda złożenia oryginałów dokumentów, stanowią one jeden ze środków dowodowych, przy pomocy których strona może udowodnić fakty istotne dla rozstrzygnięcia sprawy. Dowody te, jak

każde inne, podlegają ocenie sądu na podstawie art. 233 k.p.c. Dopiero, jeżeli sąd zażąda przedstawienia oryginału dokumentu, strona jak również każda inna osoba, która go posiada, obowiązana jest, zgodnie z art. 248 k.p.c., przedstawić oryginał. Obowiązek złożenia oryginału dokumentu powstaje dla strony, która powołuje się na dokument, także w sytuacji wskazanej w art. 129 § 1 k.p.c., a więc wtedy, gdy strona przeciwna zażądała złożenia oryginału dokumentu (IV CSK 52/15, LEX nr 1958505). W wyroku z dnia 17 czerwca 2016 r. Sąd Najwyższy przyjął, iż bez wątpienia niepoświadczona kopia (kserokopia, inna forma odzwierciedlenia treści) dokumentu nie jest dowodem, co nie oznacza, że każdorazowo podlega pominięciu przez sąd orzekający przy konstruowaniu podstawy faktycznej rozstrzygnięcia. Formalizm procesowy, polegający na obowiązku przedstawienia przez stronę powodową i pozwaną dowodów w formie dokumentów, w tym kwalifikowanych co do treści i formy obowiązuje w postępowaniu nakazowym (art. 485 k.p.c., art. 493 § 3 k.p.c.). Co do zasady jednak jest to powinność, dla której nie jest przewidziana sankcja formalna, tylko materialna o charakterze względnym (IV CSK 669/15, LEX nr 2147286).

Za oczywistą zasadnością skargi nie przemawia również naruszenie przez Sąd Okręgowy art. 244 k.p.c., które skarżące upatrują w przypisaniu waloru dokumentu urzędowego zwykłemu zwolnieniu lekarskiemu. W pierwszej kolejności zauważyć należy, że w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wskazały one jakichkolwiek argumentów prawnych, świadczących o tym, dlaczego zarzucane uchybienie ma ich zdaniem kwalifikowany charakter. Waloru tego nie można bowiem przypisać sformułowaniu: „To już wydaje się błędem rzędu - żeby posłużyć się językiem debaty politycznej - oczywistej oczywistości”. Tymczasem w orzecznictwie Sądu Najwyższego ugruntowane jest stanowisko, że w wypadku, gdy strona skarżąca twierdzi, że jej skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, powinna przedstawić argumentację prawną, wyjaśniającą w czym ta oczywistość się wyraża oraz uzasadnić to twierdzenie (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 maja 2018 r., I CSK 36/18, LEX nr 2508116 i z dnia 29 maja 2018 r., I CSK 42/18, LEX nr 2508120). Wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” winien znaleźć się w uzasadnieniu wniosku (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 24 kwietnia 2018 r., III UK

127/17, LEX nr 2496323). O tym, że skarga jest oczywiście uzasadniona, nie może decydować argumentacja zawarta w uzasadnieniu jej podstaw (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2018 r., II UK 277/17, LEX nr 2490632). Ponadto zaświadczenie lekarskie jest jedynym dopuszczalnym dowodem na okoliczność niezdolności do pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 lipca 2006 r., I UK 42/06, OSNP 2007 nr 15-16, poz. 232). Na marginesie rozważań warto zauważyć, że w orzecznictwie jest głoszony również pogląd, zgodnie z którym zaświadczenia lekarskie są dokumentem urzędowym (wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 14 marca 2013 r., I FSK 605/12, LEX nr 1302733; postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego w Warszawie z dnia 25 listopada 2013 r., II FZ 968/13, LEX nr 1394966).

Odnosząc się do naruszenia art. 441 § 3 k.c. jako przemawiającego za oczywistą zasadnością skargi zauważyć należy, że skarżące zarzuciły jedynie brak ustalenia przez sądy *meriti* spełnienia wszystkich przesłanek przewidzianych w tym przepisie. Nie przybliżyły, o jakie przesłanki chodzi, przez co okoliczność ta wymyka się ocenie Sądu Najwyższego. Skarżące wskazały wyłącznie że: „Jest przedmiotem wykładu akademickiego na początkowym etapie studiów prawniczych, że norma prawna to hipoteza, dyspozycja i sankcja. Nie mogły sądy przejść do dyspozycji, skoro nie została wypełniona hipoteza!”. Jak już zostało wskazane, uzasadnienie oczywistej zasadności skargi kasacyjnej jako przesłanki jej przyjęcia do rozpoznania wymaga powołania się na kwalifikowaną postać naruszenia zaskarżonym orzeczeniem przepisów prawa materialnego lub procesowego oraz przeprowadzania wywodu zmierzającego do jego wykazania (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2018 r., II CSK 727/17, LEX nr 2495955).

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie został wykorzystany dorobek orzecznictwa i doktryny w zakresie warunków prawnych, jakie muszą zostać spełnione, aby można stwierdzić spełnienie przesłanek określonych w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Przepisu tego nie wystarczy tylko powołać, lecz trzeba mieć na uwadze, że dąży się do wzruszenia prawomocnego orzeczenia sądowego przez zastosowanie nadzwyczajnego środka zaskarżenia. Od lat jest znane i utrwalone orzecznictwo Sądu Najwyższego, wskazujące na to, jak ma wyglądać uzasadnienie oczywistej zasadności skargi.

Mając na uwadze istotę skargi kasacyjnej i rozumienie jej oczywistej zasadności nie można *prima facie* uznać orzeczenia Sądu Okręgowego, którego uzasadnienie jest spójne i logiczne, za wadliwe. Z tych względów należało uznać, że nie zostały spełnione przesłanki wskazane w art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. i na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. orzec jak w sentencji. O kosztach procesu rozstrzygnięto na podstawie reguły z art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c.